

Nr kodu zdającego

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych*

DRUGI DZIEŃ EGZAMINU RADCOWSKIEGO 24 KWIETNIA 2024 r.

CZEŚĆ DRUGA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa cywilnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a) W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b) W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa cywilnego zawarte jest na 32 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

Informacja dla zdającego

- I. Po zapoznaniu się z treścią zadania – opracowanymi na potrzeby egzaminu aktami sprawy cywilnej – proszę przygotować jako radca prawny Alina Mac – prawidłowo ustanowiony pełnomocnik powoda, apelację od wydanego w sprawie wyroku, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej wniesienia, proszę sporządzić opinię prawną – z uwzględnieniem interesu reprezentowanej przez siebie strony.
- II. Należy przyjąć, że:
- 1) wszystkie dokumenty zostały sporządzone i złożone we właściwej formie i podpisane przez uprawnione osoby, a także zawierają wszystkie wymagane prawem adnotacje i pieczęcie,
 - 2) prawidłowo uiszczono opłaty skarbowe od pełnomocnictw,
 - 3) załączniki do pism procesowych stron, które nie zostały włączone do akt sprawy, zostały prawidłowo złożone,
 - 4) powód został zwolniony od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w całości, a ponadto należy przyjąć, że w aktach sprawy znajdują się:
 - 5) wszystkie wymagane pełnomocnictwa, zarządzenia, pouczenia, dowody doręczeń,
 - 6) prawomocny wyrok Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 2 października 2019 r., sygn. II K 987/19, skazujący Dariusza Bara za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k., z którego wynika, że w dniu 9 lipca 2019 r. w Lublinie Dariusz Bar, kierujący samochodem ciężarowym MAN o nr rej. LLE 6464 nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niedostosowanie prędkości do warunków atmosferycznych i nienależyte obserwowanie drogi, przez co doprowadził do zderzenia z tyłem pojazdu marki Renault o nr rej. LUB 3232, który oczekiwał na skręt w lewo na stację paliw, w wyniku czego na skutek odniesionych obrażeń ciała śmierć na miejscu poniósł kierowca pojazdu marki Renault - Jan Adamski,
 - 7) akta sprawy Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie o sygn. II K 987/19 wraz z opinią biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych inż. Andrzeja Jankowskiego, z której wniosków m. in. wynika, że podczas zdarzenia w dniu 9 lipca 2019 r. siła uderzenia była tak duża, że po uderzeniu przez samochód ciężarowy MAN zostały złamane oparcia foteli w samochodzie osobowym Renault, wskutek czego Jan Adamski doznał rozległych obrażeń ciała, w szczególności złamania kręgosłupa szyjnego z przerwaniem rdzenia kręgowego, co skutkowało jego

- śmiercią na miejscu zdarzenia,
- 8) odpis skrócony aktu urodzenia Tomasza Adamskiego, z którego wynika, że Tomasz Adamski, urodzony w dniu 11 kwietnia 2003 r., jest synem Jana Adamskiego i Marii Adamskiej z domu Nowak,
 - 9) odpis skrócony aktu zgonu Jana Adamskiego, z którego wynika, że Jan Adamski zmarł w dniu 9 lipca 2019 r. w Lublinie,
 - 10) zaświadczenie lekarza psychiatry i psychologa z dnia 6 lipca 2023 r., historia choroby z Poradni Zdrowia Psychicznego za okres od czerwca 2020 r. do lipca 2023 r., z których wynika, że w związku z tragiczną śmiercią ojca Tomasz Adamski podjął leczenie psychiatryczne i terapię psychologiczną, w trakcie których rozpoznano u niego silną reakcję stresową, przedłużoną i powikłaną reakcję żałoby i zaburzenia adaptacyjno-lękowe, proces żałoby został ukończony po 2 latach, a śmierć ojca negatywnie wpłynęła na rozwój emocjonalny i warunki rozwojowe Tomasza Adamskiego, obniżając odporność na stres, poczucie bezpieczeństwa, co rzutuje na rozwój emocjonalno-społeczny, z uwagi na okresowe pogorszenia nastroju i skłonności neurotyczne, a w celu utrzymania poprawy funkcjonowania występuje dalsza potrzeba odbywania terapii psychologicznej,
 - 11) zaświadczenie lekarskie z dnia 5 lipca 2023 r. wraz z fakturami za zakup leków i wizyty lekarskie, z których wynika, że Tomasz Adamski od 2010 r. leczy się na alergię i astmę, a koszt zakupu leków i wizyt lekarskich to 400 zł miesięcznie,
 - 12) zaświadczenie z dnia 15 czerwca 2023 r. z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, z którego wynika, że Tomasz Adamski od 1 października 2022 r. jest studentem Uniwersytetu Medycznego w Lublinie na kierunku ratownictwo medyczne w trybie dziennym,
 - 13) zaświadczenie z dnia 10 czerwca 2023 r. ze szkoły językowej wraz z rachunkiem, z którego wynika, że Tomasz Adamski od 1 października 2022 r. uczestniczy w kursie języka angielskiego dla zawodów medycznych, którego miesięczny koszt wynosi 500 zł,
 - 14) rachunki za media (woda, gaz, prąd, wywóz śmieci, zakup opału), z których wynika, że przypadający na Tomasza Adamskiego (w rozbiciu na 4 osoby) koszt mediów wynosi ok. 400 zł miesięcznie,
 - 15) rachunek za telefon i internet, z którego wynika, że Tomasz Adamski ponosi z tego tytułu koszt 100 zł miesięcznie,
 - 16) deklaracje podatkowe PIT-37 za lata: 2017, 2018 i 2019, z których wynika, że Jan

- Adamski w 2017 r. uzyskał dochód netto w wysokości 54 000 zł; w 2018 r. w wysokości 60 000 zł, a w 2019 r. w wysokości 35 000 zł,
- 17) umowa o pracę z dnia 5 maja 2010 r. z której wynika, że Jan Adamski od 5 maja 2010 r. był zatrudniony na umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku kierownika, przysługiwało mu mieszkanie i samochód służbowy,
 - 18) zaświadczenie od pracodawcy Jana Adamskiego z 20 lipca 2023 r., z którego wynika, że osoba zatrudniona na stanowisku Jana Adamskiego i z jego stażem pracy w latach 2020/2021 r. zarabiała miesięcznie 6 500 zł netto, a w latach 2022/2023 – 8 000 zł netto.
 - 19) umowa zlecenia z dnia 2 stycznia 2022 r., z której wynika że Maria Adamska od 2 stycznia 2022 r. jest zatrudniona na czas nieokreślony w sklepie odzieżowym z wynagrodzeniem 2 000 zł netto,
 - 20) decyzje z ZUS o przyznaniu i waloryzacji renty rodzinnej za lata 2019 – 2023, z których wynika, że Tomasz Adamski i Maria Adamska otrzymali rentę rodzinną po zmarłym Janie Adamskim w miesięcznej wysokości: 1 000 zł za okres od lipca 2019 r. do lutego 2020 r.; 1 100 zł od marca 2020 r.; 1 200 zł od marca 2021 r.; 1 300 zł od marca 2022 r.; 1 400 zł od marca 2023 r.,
 - 21) zgłoszenie szkody z dnia 5 listopada 2019 r., z którego wynika, że Maria Adamska działając w imieniu małoletniego syna Tomasza Adamskiego wniosła o wypłatę na jego rzecz: zadośćuczynienia w kwocie 120 000 zł oraz miesięcznej renty w wysokości 1 000 zł, z wyrównaniem od dnia 9 lipca 2019 r.,
 - 22) pismo z PZU S.A., z którego wynika, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ustalono, iż sprawca wypadku z dnia 9 lipca 2019 r., poruszający się w dacie zdarzenia samochodem ciężarowym marki MAN o nr rej. LLE 6464, nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, w związku z czym w dniu 4 grudnia 2019 r. PZU S.A. przekazało akta sprawy do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie,
 - 23) decyzja Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie z dnia 9 grudnia 2019 r. wraz z dowodem doręczenia Marii Adamskiej w dniu 10 grudnia 2019 r., z której wynika, że Fundusz przyznał na rzecz Tomasza Adamskiego kwotę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, przyjął 50% przyczynienia się Jana Adamskiego do powstania szkody i odmówił wypłaty renty, z uwagi na brak przesłanek do jej przyznania,
 - 24) akta szkody z dnia 9 lipca 2019 r. o nr CAF111222 (na płycie CD).

- III. Sporządzając apelację lub opinię, należy podpisać ją imieniem i nazwiskiem uprawnionej osoby.
- IV. W przypadku uznania, że zasadne jest przygotowanie apelacji, zdający nie ma obowiązku określenia wysokości należnej opłaty sądowej oraz powinien przyjąć, że sądem drugiej instancji jest Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny Odwoławczy, ul. Obrońców Pokoju 1, 20-950 Lublin.
- V. Data rozwiązania zadania powinna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

Lublin, dnia 2 sierpnia 2023 r.

*Pieczęć Biura Podawczego
Sądu Okręgowego w Lublinie
wpłynęło dnia 4 sierpnia 2023 r.
sekr. sąd. Iga Nowak
(podpis)*

**Sąd Okręgowy w Lublinie
I Wydział Cywilny
ul. Krakowskie Przedmieście 43
20-076 Lublin**

Powód: Tomasz Adamski
zam. 20-052 Lublin
ul. Lipowa 1
PESEL 03241134557

Pozwany:
Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny
ul. Płocka 9/11
01-231 Warszawa

w.p.s. 151 000 zł

POZEW

Działając w imieniu własnym, wnoszę o:

- I. zasądzenie od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie na moją rzecz:
 1. kwoty 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty,
 2. kwoty 49 000 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od 1 sierpnia 2019 r. do 31 sierpnia 2023 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,
 3. renty bieżącej w wysokości 1 000 zł miesięcznie, płatnej z góry do rąk powoda do dnia 10-ego każdego miesiąca poczynając od miesiąca września 2023 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek opóźnienia w terminie płatności każdej raty,
 4. zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Wnoszę także o:

- II. przeprowadzenie dowodu z dokumentów tj.:
 1. odpisu skróconego aktu urodzenia Tomasza Adamskiego celem wykazania stosunku pokrewieństwa łączącego powoda z Janem Adamskim,

2. odpisu skróconego aktu zgonu Jana Adamskiego celem wykazania, że Jan Adamski zmarł w dniu 9 lipca 2019 r.,
3. zaświadczenia lekarza psychiatry i psychologa z dnia 6 lipca 2023 r., historii choroby z Poradni Zdrowia Psychicznego za okres od czerwca 2020 r. do lipca 2023 r., celem wykazania faktu podjęcia leczenia psychiatrycznego i terapii psychologicznej przez Tomasza Adamskiego w związku z tragiczną śmiercią ojca, wystąpienia u powoda silnej reakcji stresowej, przedłużonej i powikłanej reakcji żałoby oraz zaburzeń adaptacyjno-lękowych, rozmiaru cierpień doznanych przez niego wskutek śmierci ojca i wskazań do dalszej terapii psychologicznej,
4. zaświadczenia lekarskiego z dnia 5 lipca 2023 r. wraz z fakturami za zakup leków i wizyty lekarskie, celem wykazania faktu przyjmowania przez Tomasza Adamskiego na stałe leków na alergię i astmę od 2010 r. i potrzeb powoda w związku z leczeniem tych schorzeń w wysokości ok. 400 zł miesięcznie,
5. zaświadczenia z dnia 15 czerwca 2023 r. z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie celem wykazania, że powód od 1 października 2022 r. jest studentem ratownictwa medycznego w trybie dziennym,
6. zaświadczenia z dnia 10 czerwca 2023 r. ze szkoły językowej wraz z rachunkiem, celem wykazania kosztów ponoszonych w związku z nauką języka angielskiego medycznego w wysokości 500 zł miesięcznie,
7. rachunków za media (woda, gaz, prąd, wywóz śmieci, zakup opału) celem wykazania potrzeb powoda związanych z codziennym utrzymaniem, które wynoszą ok. 400 zł miesięcznie,
8. rachunków za telefon i internet celem wykazania, że powód płaci 100 zł miesięcznie za telefon i internet,
9. deklaracji podatkowych PIT-37 za lata 2017 - 2019, umowy o pracę z dnia 5 maja 2010 r., zaświadczenia od pracodawcy Jana Adamskiego z dnia 20 lipca 2023 r. celem wykazania uzyskiwanych zarobków oraz możliwości zarobkowych i majątkowych Jana Adamskiego,
10. umowy zlecenia z dnia 2 stycznia 2022 r. celem wykazania, że Maria Adamska jest zatrudniona na czas nieokreślony z wynagrodzeniem w wysokości 2 000 zł netto miesięcznie,

11. pięciu decyzji ZUS o przyznaniu i waloryzacji renty rodzinnej za lata 2019 – 2023, celem wykazania wysokości renty rodzinnej przyznanej na rzecz Tomasza Adamskiego i Marii Adamskiej po śmierci Jana Adamskiego.
- III. przeprowadzenie dowodu z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 2 października 2019 r. w sprawie II K 987/19 celem wykazania, że w dniu 9 lipca 2019 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł Jan Adamski, a sprawca wypadku został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 kodeksu karnego,
- IV. przeprowadzenie dowodu z dokumentów: zgłoszenia szkody z dnia 5 listopada 2019 r., pisma z PZU S.A. o przekazaniu akt postępowania likwidacyjnego do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w dniu 4 grudnia 2019 r., decyzji pozwanego z dnia 9 grudnia 2019 r., celem wykazania przebiegu postępowania likwidacyjnego, przyznania na rzecz powoda kwoty 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia i odmowy uznania przez pozwanego pozostałych roszczeń powoda,
- V. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków:
 - Marii Adamskiej, adres: ul. Lipowa 1, 00-989 Lublin,
 - Anny Adamskiej, adres: ul. Lipowa 3, 00-989 Lublin,celem wykazania stosunków łączących powoda ze zmarłym Janem Adamskim, rodzaju, zakresu i rozmiaru cierpień psychicznych doznanych przez powoda, możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego, potrzeb Tomasza Adamskiego,
- VI. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony celem wykazania stosunków łączących powoda ze zmarłym Janem Adamskim, rodzaju, zakresu i rozmiaru cierpień psychicznych doznanych przez powoda w wyniku śmierci ojca, możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego, potrzeb Tomasza Adamskiego,
- VII. zwolnienie powoda od ponoszenia kosztów sądowych w całości, gdyż nie jest ich w stanie ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny,
- VIII. przeprowadzenie rozprawy,
- IX. rozpoznanie sprawy także w razie nieobecności powoda.

Jednocześnie oświadczam, że podjąłem próbę polubownego rozwiązania sporu z pozwanym, jednak odmówił on zaspokojenia moich roszczeń w zgłaszanej wysokości.

Uzasadnienie

W dniu 9 lipca 2019 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym zginął mój ojciec Jan Adamski. Wyrokiem z dnia 2 października 2019 r. wydanym w sprawie II K 987/19 Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uznał Dariusza Bara za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 kodeksu karnego.

Pismem z dnia 5 listopada 2019 r. moja mama Maria Adamska zgłosiła do PZU S.A. szkodę i wniosła o przyznanie na moją rzecz kwot: 120 000 zł zadośćuczynienia i comiesięcznej renty w wysokości 1 000 zł. Ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie likwidacyjne i z uwagi na brak posiadania przez sprawcę wypadku ważnej polisy OC, przekazał sprawę do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie. Pozwany w dniu 9 grudnia 2019 r. wydał decyzję, na mocy której przyznał na moją rzecz zadośćuczynienie w wysokości 60 000 zł i pomniejszył je o 50% przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, nie podając podstawy do przyjęcia takiego stanowiska. Pozwany odmówił również wypłaty renty, gdyż stwierdził brak przesłanek do jej przyznania.

Nie zgadzam się z takim stanowiskiem pozwanego. W wypadku straciłem najbliższą mi osobę - ojca. Jan Adamski był bardzo dobrym i kochającym rodzicem, z którym łączyła mnie bardzo silna więź emocjonalna. Mieliśmy wspólne hobby, tj. wycieczki górskie i wędkowanie. Tata odwoził mnie na lekcje dodatkowe, tj. korepetycje, a także naukę języka angielskiego. Wspólnie marzyliśmy o tym, że kiedyś zostanę lekarzem. Spędzaliśmy jako rodzina ferie i wakacje, a także każde święta. Tworzyliśmy zgodną i szczęśliwą rodzinę.

Nagła i niespodziewana śmierć taty była dla mnie traumatycznym przeżyciem, zwłaszcza, że w chwili wypadku miałem zaledwie 16 lat. Całe wakacje spędziłem w swoim pokoju, załamałem się, byłem pogrążony w bólu i rozpacz, nie potrafiłem porozumieć się z mamą i z rówieśnikami. Miałem problemy z koncentracją, co przełożyło się na pogorszenie w nauce. Z uwagi na problemy z zachowaniem korzystałem z pomocy psychologa szkolnego, popadałem w konflikty z nauczycielami i kolegami. Moja mama załamała się po śmierci taty, stąd nie mogłem liczyć na jej wsparcie tak, jak tego potrzebowałem. Dopiero po około roku, po namowach ze strony rodziny, podjąłem leczenie w Poradni Zdrowia Psychicznego, gdzie lecę się do dzisiaj. Zgodnie z opinią lekarza psychiatry i psychologa, po śmierci taty wystąpiła u mnie przedłużona, powikłana reakcja żałoby oraz zaburzenia adaptacyjno-lękowe. Przebyta terapia pomogła mi przepracować żalobę, dzięki czemu zdałem maturę, ale nie osiągnąłem wystarczających wyników, aby dostać się na medycynę. Obecnie studiuje ratownictwo medyczne. Nadal pozostaję pod opieką specjalistyczną, gdyż zdarzają mi się

chwile załamania. Mimo upływu czasu nie pogodziłem się ze stratą taty, czuję ogromny ból i żal, kiedy go wspominam, bo wiem, że już nigdy go nie zobaczę.

Choć żadne pieniądze nie wynagrodzą mi krzywdy, jakiej doznałem po śmierci ojca, w pkt I.1 pozwu wnoszę o przyznanie na moją rzecz kwoty 90 000 zł zadośćuczynienia, ponad wypłaconą dotychczas kwotę 30 000 zł. Przyznane przez pozwanego zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone i nieadekwatne do rozmiaru cierpień, jakich doznaję od dnia wypadku i śmierci taty.

Jan Adamski w chwili śmierci miał 42 lata i zarabiał ok. 5 000 zł netto z tytułu umowy o pracę na stanowisku kierowniczym. Pracodawca zapewniał mu służbowe mieszkanie i samochód, ale rachunki za media opłacał tata. Mając na uwadze wyższe wykształcenie i doświadczenie zawodowe mojego ojca, z pewnością z czasem jego wynagrodzenie uległoby zwiększeniu. Jak wynika z zaświadczenia od pracodawcy, obecnie jego wynagrodzenie wynosiłoby miesięcznie 8 000 zł netto. Jego dochód stanowił wyłączone źródło utrzymania naszej rodziny, gdyż mama nie pracowała, zajmowała się domem i moim wychowaniem. Tata zawsze zachęcał mnie do nauki, w tym języka angielskiego. Opłacał moje korepetycje i zajęcia dodatkowe. Tata chciał żebym studiował medycynę i zapewniał mnie, że dopóki będę się uczył, to on będzie mnie utrzymywał i wspierał w tym marzeniu.

Po śmierci taty musieliśmy się wyprowadzić ze służbowego mieszkania i zamieszkać z moimi dziadkami, w domu stanowiącym ich własność. Z uwagi na zły stan psychiczny i brak doświadczenia zawodowego, mama przez kilka lat nie mogła znaleźć pracy. Od śmierci taty utrzymujemy się z renty rodzinnej, która obecnie wynosi 1 400 zł na nas oboje, a także pomocy dziadków, tj. rodziców mojego taty. Dopiero w styczniu 2022 r. mama podjęła pracę w sklepie za ok. 2 000 zł netto miesięcznie, gdzie pracuje do dzisiaj.

Moje miesięczne koszty utrzymania wynoszą ok. 2 600 zł. Składają się na nie koszty żywienia, ubrania, środków czystości - ok. 1 000 zł; w przypadającej na mnie części opłaty za media - ok. 400 zł; nauka języka angielskiego medycznego - 500 zł; koszty pomocy naukowych, biletu miesięcznego - ok. 200 zł; leki na astmę, alergię i wizyty lekarskie - ok. 400 zł; telefon i internet – 100 zł.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę o zasądzenie od pozwanego renty bieżącej w kwocie 1 000 zł miesięcznie, która pozwoli mi pokryć wydatki związane z moim utrzymaniem. Dodatkowo wnoszę o zasądzenie skapitalizowanej renty za okres od miesiąca następującego po śmierci ojca, tj. od sierpnia 2019 r. do sierpnia 2023 r., w wysokości 49 000 zł (49 m-cy x 1 000 zł).

Moje roszczenia stały się wymagalne po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody pozwanemu.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie.

Tomasz Adamski

(podpis)

Załączniki:

1. odpis pozwu wraz z załącznikami dla pozwanego,
2. odpis prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 2 października 2019 r., sygn. II K 987/19,
3. odpis skrócony aktu urodzenia Tomasza Adamskiego,
4. odpis skrócony aktu zgonu Jana Adamskiego,
5. zaświadczenie lekarza psychiatry i psychologa z dnia 6 lipca 2023 r.,
6. historia choroby z Poradni Zdrowia Psychicznego za okres od czerwca 2020 r. do lipca 2023 r.,
7. zaświadczenie lekarskie z dnia 5 lipca 2023 r. wraz z fakturami za zakup leków i wizyty lekarskie,
8. zaświadczenie z dnia 15 czerwca 2023 r. z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie,
9. zaświadczenie z dnia 10 czerwca 2023 r. ze szkoły językowej wraz z rachunkiem,
10. rachunki za media (woda, gaz, prąd, wywóz śmieci, zakup opału),
11. rachunki za telefon i internet,
12. deklaracje podatkowe PIT-37 Jana Adamskiego za lata: 2017, 2018 i 2019,
13. umowa o pracę z dnia 5 maja 2010 r. Jana Adamskiego,
14. zaświadczenie od pracodawcy Jana Adamskiego z dnia 20 lipca 2023 r.,
15. umowa zlecenia z dnia 2 stycznia 2022 r. Marii Adamskiej,
16. decyzje ZUS o przyznaniu i waloryzacji renty rodzinnej za lata 2019 – 2023,
17. zgłoszenie szkody z dnia 5 listopada 2019 r.,
18. pismo PZU S.A. z dnia 4 grudnia 2019 r.,
19. decyzja pozwanego z dnia 9 grudnia 2019 r.,
20. oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania.

Informacja dla zdającego:

odpis pozwu z załącznikami doręczono pozwanemu w dniu 25 października 2023 r., przy czym pozwany został zobowiązany do złożenia odpowiedzi na pozew w terminie 14 dni od dnia doręczenia odpisu pozwu.

Warszawa, dnia 6 listopada 2023 r.

*Pieczęć Biura Podawczego
Sądu Okręgowego w Lublinie
wpłynęło dnia 7 listopada 2023 r.
sekr. sąd. Iga Nowak
(podpis)*

**Sąd Okręgowy w Lublinie
I Wydział Cywilny
ul. Krakowskie Przedmieście 43
20-076 Lublin**

Powód: Tomasz Adamski
zam. 20-052 Lublin
ul. Lipowa 1

Pozwany:
Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny
ul. Płocka 9/11
01-231 Warszawa
zastępowany przez radcę prawnego
Halinę Wilk,
ul. Płocka 3, 01-231 Warszawa,
e-mail: halinawilk@ufg.pl, tel. 123 456 789

Sygn. akt: I C 102/23

Odpowiedź na pozew

Działając w imieniu pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie, wnoszę o:

- 1) oddalenie powództwa w całości,
- 2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty,
- 3) przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach szkodowych nr CAF111222, celem wykazania przebiegu postępowania likwidacyjnego dotyczącego szkody z dnia 9 lipca 2019 r., jaką powód poniósł w związku ze śmiercią Jana Adamskiego, przyznania powodowi kwoty 30 000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
- 4) na podstawie art. 278¹ k.p.c. przeprowadzenie dowodu z wniosku opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych inż. Andrzeja Jankowskiego wydanej w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie o sygn. II K 987/19 celem ustalenia faktu, że podczas zdarzenia z dnia 9 lipca 2019 r. siła uderzenia była tak duża, że po uderzeniu przez samochód ciężarowy MAN zostały złamane oparcia foteli w samochodzie Renault, wskutek czego Jan Adamski doznał

rozległych obrażeń ciała, w szczególności złamania kręgosłupa szyjnego z przerwaniem rdzenia kręgowego, co skutkowało jego śmiercią na miejscu zdarzenia, a z faktu tego można uznać za ustalone, że Jan Adamski w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa,

- 5) przeprowadzenie i rozpoznanie sprawy na rozprawie, w tym także pod nieobecność pozwanego lub jego pełnomocnika,
- 6) w przypadku wyznaczenia posiedzenia przygotowawczego - przeprowadzenie go również pod nieobecność pozwanego lub jego pełnomocnika.

Uzasadnienie

Pozwany przyznaje, że:

- w wyniku wypadku w dniu 9 lipca 2019 r. śmierć poniósł ojciec powoda – Jan Adamski,
- pojazd sprawcy wypadku z dnia 9 lipca 2019 r. nie był objęty ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych,
- decyzją z dnia 9 grudnia 2019 r. uznał swoją odpowiedzialność gwarancyjną za skutki wypadku z dnia 9 lipca 2019 r. w 50% i wypłacił na rzecz Tomasza Adamskiego zadośćuczynienie w kwocie 30 000 zł,
- odmówił uznania roszczeń powoda w zakresie renty.

Jednocześnie pozwany:

- podnosi zarzut przyczynienia się zmarłego Jana Adamskiego do powstania szkody w wysokości 50 % poprzez brak zapięcia pasów bezpieczeństwa,
- kwestionuje żądanie zasądzenia zadośćuczynienia uzupełniającego w kwocie 90 000 zł, jako nieudowodnionego i wygórowanego,
- podnosi zarzut przedawnienia roszczeń rentowych powoda.

Przyczynienie

Jak wynika z wniosków opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych inż. Andrzeja Jankowskiego wydanej w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie o sygn. II K 987/19, Jan Adamski doznał rozległych obrażeń ciała, tj. złamania kręgosłupa szyjnego z przerwaniem rdzenia kręgowego, co w ocenie pozwanego świadczy o tym, że w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Tym samym naruszył art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, brak zapiętych pasów bezpieczeństwa stanowi przyczynienie się ofiary wypadku do powstania szkody na poziomie 50%. Zapięcie pasów bezpieczeństwa

uchroniłoby Jana Adamskiego przed poniesieniem poważnych obrażeń ciała, a tym samym przed śmiercią.

Zadośćuczynienie

Powód w pozwie wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 90 000 zł zadośćuczynienia za doznaną na skutek śmierci ojca krzywdę. W ocenie pozwanego łączna kwota 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia jest wygórowana. Pozwany nie kwestionuje, że powód doznał ogromnej krzywdy, jaką niewątpliwie jest śmierć rodzica. W tego typu sprawach należy jednak mieć na względzie indywidualną sytuację poszkodowanego oraz zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W przekonaniu pozwanego, powód nie udowodnił, aby rozmiar cierpień oraz zakres zmian, jakie zaszły po śmierci Jana Adamskiego, uzasadniały dopłatę dalszej kwoty tytułem zadośćuczynienia we wskazanej w pozwie wysokości. Z pozwu wynika bowiem, że powód zakończył już proces żałoby, prawidłowo funkcjonuje w społeczeństwie jako student, podejmuje aktywności dodatkowe, jak nauka języka angielskiego, pomaga dziadkom i mamie. Mając na uwadze upływ ponad 4 lat od dnia wypadku, jego cierpienia uległy znacznemu zmniejszeniu, a powód przystosował się do zmienionej rzeczywistości. Nie był również osamotniony, gdyż może liczyć na wsparcie matki i dziadków.

Renta

Świadczenie o rentę ma charakter okresowy, periodyczny, a nie jednorazowy, stąd, zgodnie z art. 118 k.c., termin przedawnienia wynosi 3 lata. Zdarzenie miało miejsce 9 lipca 2019 r., a pozwany wydał decyzję odmowną w dniu 9 grudnia 2019 r. Tym samym roszczenia rentowe powoda wniesione pozwem z dnia 2 sierpnia 2023 r. należy uznać za przedawnione.

Odsetki

Pozwany kwestionuje także roszczenie powoda dotyczące ustawowych odsetek za opóźnienie, ponieważ strona pozwana nie była i nie jest w opóźnieniu wobec strony powodowej, w myśl art. 481 k.c.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie.

radca prawny Halina Wilk

(podpis)

Załączniki:

1. odpis pełnomocnictwa udzielonego radcy prawnemu wraz z dowodem uiszczenia opłaty skarbowej,
2. opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych inż. Andrzeja Jankowskiego wydana w sprawie II K 987/19,
3. akta szkody nr CAF111222 (na płycie CD),
4. odpis odpowiedzi na pozew dla powoda wraz z załącznikami.

Pełnomocnictwo

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w Warszawie, udziela radcy prawnemu Halinie Wilk, prowadzącej kancelarię w Warszawie przy ul. Płockiej 3, pełnomocnictwa procesowego do reprezentowania we wszystkich sprawach przed sądami powszechnymi wszystkich instancji.

Warszawa, dnia 1 czerwca 2020 r.

Prezes zarządu Milena Rak

(podpis)

Wiceprezes zarządu Marek Jarek

(podpis)

Informacja dla zdającego:

odpis odpowiedzi na pozew wraz z załącznikami został doręczony powodowi w dniu 22 listopada 2023 r.

PROTOKÓŁ

Dnia 8 marca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Ignacy Wolny

Protokolant: sekr. sąd. Iga Nowak

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2024 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa Tomasza Adamskiego

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w Warszawie

o zapłatę i rentę

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 11:00.

Po wywołaniu sprawy stawili się: powód osobiście, Maria Adamska, Anna Adamska oraz pełnomocnik pozwanego radca prawny Halina Wilk – pełnomocnictwo w aktach.

Przewodniczący poinformował obecnych, że protokół rozprawy zostanie sporządzony w formie pisemnej.

Powód popiera powództwo, podtrzymuje zgłoszone wnioski dowodowe.

Powód oświadcza, że nie zgadza się z przyjętym przez pozwanego przyczynieniem się Jana Adamskiego do powstania szkody. Kwestionuje fakt braku zapięcia pasów bezpieczeństwa przez jego ojca.

Pełnomocnik pozwanego wnosi o oddalenie powództwa, podtrzymuje zgłoszone wnioski dowodowe.

Sąd postanowił:

- na podstawie art. 278¹ k.p.c. dopuścić dowód z wniosku opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych inż. Andrzeja Jankowskiego wydanej w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie o sygn. II K 987/19, celem wykazania faktu jak w pkt 4 petitum odpowiedzi na pozew,

- dopuścić dowód z zeznań świadków Marii Adamskiej i Anny Adamskiej na okoliczności jak w pkt V petitum pozwu.

Staje świadek **Maria Adamska**, legitymująca się dowodem osobistym seria ABC numer 316316, lat 45, zawód wykonywany sprzedawca, zam. ul. Lipowa 1, 00-989 Lublin, matka powoda, pouczonej o prawie do odmowy składania zeznań, oświadcza, że chce zeznawać,

niekarana za składanie fałszywych zeznań, pouczona o obowiązku mówienia prawdy i odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, za zgodą stron słuchana bez przyrzeczenia zeznaje:

Jan Adamski to był mój mąż i ojciec powoda. W chwili śmierci w roku 2019 miał 42 lata. Byliśmy małżeństwem od 2001 r. Syn był jego oczkiem w głowie. Po jego urodzeniu miałam problemy zdrowotne i okazało się, że nie możemy mieć więcej dzieci. Mąż wtedy powiedział, że skoro mamy jedno dziecko, to on postara się, żeby niczego mu nie zabrakło. Miał wyższe wykształcenie ekonomiczne, pracował w tej samej firmie od 2010 r. Ja nie pracowałam, zajmowałam się domem i synem. Tworzyliśmy bardzo zgodną i kochającą się rodzinę. Mieszkaliśmy w trzypokojowym mieszkaniu służbowym męża w centrum Lublina. Mąż miał auto służbowe. Rachunki za mieszkanie pokrywał mąż i było to ok. 1 000 – 1 200 zł miesięcznie. Dzięki jego zarobkom stać nas było na zajęcia dodatkowe dla syna, który był uzdolniony językowo. Praktycznie od przedszkola uczył się języka angielskiego, a gdy dostał się do liceum na profil biologiczno-chemiczny, powstał pomysł studiowania medycyny, co było ich wspólnym marzeniem. Nieraz żartowałam, że jestem zazdrosna o ich relacje, gdyż mieli bardzo silną więź, świetnie się rozumieli, mieli wspólne hobby, tj. wędkowanie i wycieczki górskie, za którymi ja nie przepadałam.

Mąż nigdy nie żałował pieniędzy na syna. Zapewniał mu nie tylko podstawowe potrzeby, jak jego wyżywienie, ubranie, opłaty związane ze szkołą na poziomie ok. 1 000 zł miesięcznie, koszty leczenia alergii i astmy, na które syn choruje od dziecka, ale też zajęcia dodatkowe, których koszt z reguły wnosił ok. 500-600 zł miesięcznie (język angielski, korepetycje). Syn wyjeżdżał z nami na wakacje i ferie, ale też na obozy językowe raz w roku, które kosztowały ok. 2 000 zł. Mąż był bardzo ambitny i doceniany w pracy. Miał wkrótce otrzymać awans na dyrektora, co przełożyłoby się na wzrost jego wynagrodzenia.

Po śmierci męża załamalam się i nie byłam dla syna takim wsparciem, jakiego potrzebował. Tomek bardzo przeżył śmierć ojca. Po tym zdarzeniu wszystko się zmieniło. Praktycznie całe wakacje nie wychodził ze swojego pokoju. Powrót do szkoły we wrześniu był bardzo trudny. Syn unikał kolegów, zaczął mieć gorsze stopnie, kłócił się z nauczycielami, buntował się. Kilkukrotnie był na rozmowach u psychologa szkolnego. Przestał chodzić na zajęcia dodatkowe. Nie mogłam się z nim porozumieć. Wcześniej rzadko się kłóciliśmy, to mąż zawsze umiał do niego dotrzeć. Po około roku szwagierka uświadomiła mi, że muszę pozbierać się dla dobra syna, bo inaczej on zejdzie na złą drogę. Wspólnie znalazłyśmy polecana Poradnię Zdrowia Psychicznego, gdzie są zatrudnieni specjaliści od leczenia traum

po śmierci bliskich osób. Dzięki temu udało się nam przepracować żałobę. Z czasem syn postawił sobie za cel dostanie się na medycynę, chciał to zrobić dla taty i tylko tym żył.

Z uwagi na zły stan psychiczny po wypadku nie udało mu się jednak dostać na medycynę i obecnie studiuje ratownictwo medyczne. Cały czas uczęszcza na psychoterapię, gdyż to pozwala mu przezwyciężać złe emocje, które pojawiają się od czasu do czasu. Wydaje mi się, że syn nie pogodził się ze śmiercią ojca, rzadko na ten temat rozmawiamy, bo przywołuje to złe wspomnienia. Ma żal, że go to spotkało.

Po śmierci męża musieliśmy się wyprowadzić z mieszkania służbowego i zamieszkaliśmy z moimi teściami, tj. rodzicami męża. Jest to stary dom z lat 60-tych, który wymaga ciągłych napraw. Teściowie pomagali i nadal pomagają nam finansowo, gdyż mają dobre emerytury. Dzięki ich pomocy syn mógł nadal chodzić na zajęcia dodatkowe, których koszt wynosił ok. 500-600 zł miesięcznie. Od około dwóch lat pracuję w sklepie jako sprzedawca i zarabiam ok. 2 000 zł miesięcznie na rękę. Koszty rachunków pokrywamy po połowie z teściami, tj. po ok. 800 zł miesięcznie. Na jedzenie, środki czystości, czy ubrania wydajemy z synem ok. 1 800 - 2 000 zł miesięcznie. Syn kupuje bilet miesięczny za 100 zł, poza tym na książki, jakieś wydatki związane ze studiami przeznacza ok. 100 zł, a na telefon i internet ok. 100 zł. Leki na astmę i alergię kosztują ok. 150 zł miesięcznie, a wizyty lekarskie ok. 250 zł miesięcznie. Za lekcje języka angielskiego płaci ok. 500 zł miesięcznie, w czym pomagają mu dziadkowie. Na pytanie pełnomocnika pozwanego:

Za życia męża zdarzały się kłótnie, jak to w rodzinie, jednak było to rzadko i szybko się godziliśmy. Syn nie ma dziewczyny. Nie spotyka się z kolegami. Skupia się na nauce. Praktycznie nie prowadzi życia towarzyskiego.

Na tym zakończono przesłuchanie świadka. Przewodniczący pouczył świadka o prawie i sposobie złożenia wniosku o zwrot kosztów stawiennictwa. Świadek opuściła salę rozpraw.

Staje świadek **Anna Adamska**, legitymująca się dowodem osobistym seria DEF numer 789987, lat 43, zawód wykonywany nauczyciel, zam. ul. Lipowa 3, 00-989 Lublin, obca, niekarana za składanie fałszywych zeznań, pouczona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, za zgodą stron słuchana bez przyrzeczenia zeznaje:

Jan Adamski był moim bratem. Bardzo kochał swojego syna, który był jego oczkiem w głowie. Wiem, że brat dobrze zarabiał, stać go było na lekcje i zajęcia dodatkowe dla Tomka, za które płacił kilkaset złotych miesięcznie. Sama nieraz pomagałam im w szukaniu odpowiednich korepetytorów, czy szkół językowych. Ich wspólnym marzeniem było, aby powód został lekarzem. Często wyjeżdżali razem na wycieczki, lubili chodzić po górach,

wędkować, spędzali razem każde święta, czy uroczystości rodzinne. Po śmierci brata, bratowa z bratanikiem musieli przeprowadzić się do moich rodziców. Bratowa załamała się, a rodzice są już starsi i schorowani, więc na kilka miesięcy przeprowadziłam się do nich, żeby im pomóc. Bratanek bardzo przeżył śmierć ojca, zmienił się, zamknął się w sobie, zaczął mieć problemy w szkole, co wcześniej nigdy się nie zdarzało, bo był wzorowym uczniem. Często kłócił się z mamą, przyłapałam go też na samookaleczaniu się, ale obiecał, że nigdy więcej tego nie zrobi, jeżeli nie powiem o tym jego mamie. Kiedy zauważyłam, że kilka razy wrócił do domu pod wpływem alkoholu, to przeprowadziłam poważną rozmowę z jego matką. Nie chciałam, żeby tak zdolny chłopak zmarnował sobie życie. Widać było, że bardzo cierpi i tęskni za tatą. Namówiłam go na podjęcie leczenia w przychodni, gdzie trafił na bardzo dobrego psychologa i psychiatrę. To pozwoliło mu podnieść się po tej tragedii, poprawił oceny, zdał maturę, ale niewystarczająco, żeby dostać się na medycynę i studiuje ratownictwo medyczne. Poza nauką nie udziela się towarzysko, nie ma dziewczyny, nie prowadzi typowego studenckiego życia. Nieraz mówi, że nigdy nie pogodzi się z tym, co się stało. Myślę, że nauka to dla niego ucieczka od bolesnych wspomnień. Wiem, że nadal korzysta z pomocy specjalistycznej, chodzi regularnie na terapię, bo miewa momenty zwątpienia, a te wizyty pozwalają mu wrócić na właściwy tor.

Na tym zakończono przesłuchanie świadka. Przewodniczący pouczył świadka o prawie i sposobie złożenia wniosku o zwrot kosztów stawienia. Świadek opuściła salę rozpraw.

Powód nie zgłasza dalszych wniosków dowodowych, poza dowodem z przesłuchania stron, ograniczonym do przesłuchania powoda.

Pełnomocnik pozwanego nie zgłasza dalszych wniosków dowodowych i oświadcza, że nie wskazuje nikogo celem przesłuchania w charakterze strony pozwanej.

Staje powód Tomasz Adamski, lat 20, student, legitymujący się dowodem osobistym serii GHI nr 456654, niekarany za składanie fałszywych zeznań, pouczone w trybie art. 304 k.p.c., zeznaje:

Tata był bardzo dobrym i kochającym ojcem. Uwielbialiśmy razem spędzać czas, mieliśmy wspólne hobby, tj. wycieczki górskie i wędkowanie, czego mama nie lubiła. Zawsze powtarzał, że jestem jego oczkiem w głowie. Już na początku liceum postanowiłem, że chcę być lekarzem, w czym tata bardzo mnie wspierał. Był ojcem, który potrafił rozwiązać każdy problem, dzięki niemu czułem się bezpieczny i kochany. Tworzyliśmy szczęśliwą rodzinę.

Wieść o śmierci taty była dla mnie ogromnym szokiem, praktycznie nie pamiętam pierwszych dni po wypadku i samego pogrzebu. Czułem się, jakby to nie wydarzyło się naprawdę, praktycznie całe wakacje spędziłem w swoim pokoju. Nie docierało do mnie, że już nigdy go nie zobaczę. Mama załamała się psychicznie, a ja stałem się bardzo skryty. Powrót do szkoły był dla mnie bardzo trudny. Pogorszyły się moje oceny, gdyż przestało mi na nich zależeć. Cierpiałem na zaburzenia snu, problemy z koncentracją, obniżony apetyt. Unikałem tematu rodziny. Czułem złość, że spotkało to właśnie mnie. Nie potrafiłem porozumieć się z rówieśnikami, ich problemy wydawały mi się błahe. Eksperymentowałem z alkoholem. Jako nastolatek okaleczałem się, nie potrafiłem poradzić sobie z bólem po stracie taty i z cierpieniem mamy, którego byłem świadkiem. Dopiero po roku, na skutek namowy ciotki Anny Adamskiej i mojej mamy, podjąłem leczenie specjalistyczne. Bardzo mi to pomogło w uporaniu się z żałobą. Dzięki temu zdałem maturę i dostałem się na studia, ale niestety nie na medycynę, czego bardzo chciał mój tata. Obecnie jestem studentem II roku ratownictwa medycznego. Planowałem studiować we Wrocławiu lub Warszawie, tam gdzie są najlepsze wydziały lekarskie w kraju, a także gdzie później będę miał większe możliwości rozwijania kariery zawodowej. Studia podjąłem jednak w rodzinnym mieście, gdyż nie stać mnie na to, aby mieszkać poza Lublinem. Nigdy nie pogodziłem się ze śmiercią taty. Do dzisiaj mam problem z nawiązywaniem nowych znajomości czy też okazywaniem uczuć. Nie potrafię nawiązać głębszej relacji. Wydarzenie to zachwiało moim systemem wartości. Nadal korzystam z pomocy specjalistycznej i chodzę na terapię. Pomaga mi to w codziennym funkcjonowaniu.

Gdy tata żył, to mieszkaliśmy w jego mieszkaniu służbowym. Tata płacił tylko za media w wysokości ok. 1 000 zł. Po jego śmierci musieliśmy się przenieść do domu dziadków ze strony ojca, bo nie stać nas było na wynajmowanie mieszkania. Dzięki ich pomocy finansowej mogłem nadal uczęszczać na korepetycje. Musiałem nadrobić czas, kiedy opuściłem się w nauce.

Moje koszty utrzymania to ok. 2 600 zł miesięcznie, co szczegółowo wskazałem w pozwie. Na rachunki przeznaczam ok. 400 zł, na wyżywienie, ubranie, środki czystości ok. 1 000 zł, bilet miesięczny i pomoce naukowe kosztują ok. 200 zł, lekarstwa 150 zł, wizyty lekarskie ok. 250 zł, telefon i internet 100 zł. Miesięczny koszt nauki języka angielskiego medycznego to 500 zł. Obecnie utrzymuję się z renty, która wynosi 1 400 zł na mnie i mamę. Mama zarabia ok. 2 000 zł, ale przez ponad dwa lata po wypadku taty nie pracowała. Nasza sytuacja była wówczas bardzo trudna. Tata zarabiał ok. 5 000 zł miesięcznie na rękę, ale z tego co mówił, to spodziewał się awansu i podwyżki.

Tata zawsze zapinał pasy bezpieczeństwa i przestrzegał przepisów. Nic mi nie wiadomo na temat tego, aby miał jakieś przeciwwskazania do zapinania pasów bezpieczeństwa.

Na pytanie pełnomocnika pozwanego:

Bardzo dużo się uczę, chodzę na kurs języka angielskiego medycznego, na psychoterapię, pomagam mamie w opiece nad dziadkami, dlatego nie mam możliwości podjęcia pracy. Nie chodzę na imprezy, nie mam dziewczyny. Skupiłem się na nauce.

Po odczytaniu zeznań powód nie zgłasza uwag.

Powód nie zgłasza dalszych wniosków dowodowych, popiera powództwo.

Pełnomocnik pozwanego nie zgłasza dalszych wniosków dowodowych, wnosi o oddalenie powództwa.

Przewodniczący zamknął rozprawę i po naradzie ogłosił wyrok przez odczytanie sentencji oraz podał ustnie zasadnicze powody rozstrzygnięcia, a także pouczył powoda o sposobie i terminie wniesienia apelacji, ewentualnie wniesienia zażalenia co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu, gdyby nie wniósł apelacji.

Posiedzenie zakończono o godz. 13:30.

Sędzia Ignacy Wolny
(podpis sędziego)

sekr. sąd. Iga Nowak
(podpis protokolanta)



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Ignacy Wolny

Protokolant: sekr. sąd. Iga Nowak

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2024 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Tomasza Adamskiego

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w Warszawie

o zapłatę i rentę

1. zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie na rzecz Tomasza Adamskiego kwotę 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia pieniężnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty,
2. oddała powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od Tomasza Adamskiego na rzecz Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie kwotę 8 640 zł (osiem tysięcy sześćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,
4. nakazuje ściągnąć od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 1 500 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa, co do której powód był zwolniony.

sędzia Ignacy Wolny
(podpis)

Lublin, dnia 11 marca 2024 r.

*Pieczęć Biura Podawczego
Sądu Okręgowego w Lublinie
wpłynęło dnia 12 marca 2024 r.
sekr. sąd. Iga Nowak
(podpis)*

**Sąd Okręgowy w Lublinie
I Wydział Cywilny
ul. Krakowskie Przedmieście 43
20-076 Lublin**

Powód: Tomasz Adamski
zam. 20-052 Lublin
ul. Lipowa 1
zastępowany przez radcę prawnego
Alinę Mac,
ul. Miodowa 8/88, 26-600 Lublin,
e-mail: alinamac@poczta.pl, tel. 111 222 222

Pozwany:
Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny
ul. Płocka 9/11
01-231 Warszawa
zastępowany przez radcę prawnego
Halinę Wilk,
ul. Płocka 3, 01-231 Warszawa,
e-mail: halinawilk@ufg.pl, tel. 123 456 789

Sygn. akt I C 102/23

Wniosek

W imieniu powoda Tomasza Adamskiego, na podstawie udzielonego mi pełnomocnictwa, wnoszę o sporządzenie uzasadnienia całości wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 8 marca 2024 r. i doręczenie mi odpisu tego wyroku wraz z uzasadnieniem.

*radca prawny Alina Mac
(podpis)*

Załącznik:
- pełnomocnictwo wraz z dowodem uiszczenia opłaty skarbowej.

Pełnomocnictwo

Niniejszym ustanawiam radcę prawnego Alinę Mac, prowadzącą Kancelarię Radcy Prawnego w Lublinie przy ul. Miodowej 8/88, moim pełnomocnikiem w sprawie o zapłatę i rentę przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w Warszawie, przed sądami powszechnymi wszystkich instancji.

Lublin, dnia 11 marca 2024 r.

Tomasz Adamski
(podpis)

Uzasadnienie

Powód Tomasz Adamski wniósł o zasądzenie od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie kwot:

- 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek śmierci ojca Jana Adamskiego w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 9 lipca 2019 r.,
- 49 000 zł skapitalizowanej renty za okres od 1 sierpnia 2019 r. do 31 sierpnia 2023 r.,
- renty bieżącej w wysokości 1 000 zł miesięcznie poczynając od września 2023 r.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu. Podniósł zarzut przyczynienia się Jana Adamskiego do powstania szkody w wysokości 50 % poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa oraz zarzut przedawnienia roszczeń rentowych powoda. Dodatkowo wskazał, że w jego ocenie wypłacona dotychczas kwota 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia (wyściowo 60 000 zł) w pełni rekompensuje doznaną krzywdę, a żądanie zasądzenia dodatkowej kwoty zadośćuczynienia uznał za wygórowane i nieudowodnione.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 lipca 2019 r. w Lublinie Dariusz Bar, kierując samochodem ciężarowym marki MAN o nr rej. LLE 6464, nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niedostosowanie prędkości do warunków atmosferycznych i nienależyte obserwowanie drogi, przez co doprowadził do zderzenia z tyłem pojazdu marki Renault o nr rej. LUB 3232, który oczekiwał na skręt w lewo na stację paliw, w wyniku czego na skutek odniesionych obrażeń ciała śmierć na miejscu poniósł kierowca pojazdu marki Renault, Jan Adamski. Prawomocnym wyrokiem z dnia 2 października 2019 r. wydanym w sprawie II K 987/19, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uznał Dariusza Bara za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 kodeksu karnego (*wyrok z dnia 2 października 2019 r., II K 987/19*).

Jan Adamski w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Po uderzeniu przez samochód ciężarowy, w samochodzie marki Renault doszło do złamania oparcia foteli, wskutek czego Jan Adamski doznał rozległych obrażeń ciała, w szczególności złamania kręgosłupa szyjnego z przerwaniem rdzenia kręgowego (*wniosek z opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych inż. Andrzeja Jankowskiego wydanej w sprawie II K 987/19*).

Kierujący samochodem ciężarowym Dariusz Bar nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych (*okoliczność bezsporna*).

Pismem z dnia 5 listopada 2019 r. Maria Adamska, działając w imieniu małoletniego syna Tomasza Adamskiego, wniosła do PZU S.A. o wypłatę na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 120 000 zł oraz miesięcznej renty w wysokości 1 000 zł z wyrównaniem od dnia wypadku. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, w dniu 4 grudnia 2019 r. PZU S.A. przekazał akta sprawy do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie (*zgłoszenie szkody z dnia 5 listopada 2019 r., pismo PZU S.A. z dnia 4 grudnia 2019 r.*).

Na mocy decyzji z dnia 9 grudnia 2019 r., doręczonej Marii Adamskiej w dniu 10 grudnia 2019 r., pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia pozwany Fundusz pomniejszył je o 50% z tytułu przyczynienia się ofiary wypadku Jana Adamskiego do powstania szkody. Jednocześnie pozwany odmówił zaspokojenia pozostałych roszczeń (*decyzja z dnia 9 grudnia 2019 r. wraz z dowodem doręczenia Marii Adamskiej w dniu 10 grudnia 2019 r.*).

W chwili wypadku Jan Adamski miał 42 lata. Pozostawał we wspólnym gospodarstwie domowym z żoną Marią Adamską i 16-letnim wówczas synem Tomaszem Adamskim. Od 2010 r. pracował na stanowisku kierowniczym, na umowę o pracę na czas nieokreślony. Posiadał wyższe wykształcenie ekonomiczne. Spodziewał się, że wkrótce otrzyma awans i podwyżkę. Jan Adamski w 2017 r. uzyskał dochód netto w wysokości 54 000 zł; w 2018 r. - 60 000 zł, a w 2019 r. – 35 000 zł. Bezpośrednio przed śmiercią zarabiał 5 000 zł netto miesięcznie. Gdyby nadal pracował na tym samym stanowisku, to już w 2020 r. osiągałby wynagrodzenie w wysokości 6 500 zł netto miesięcznie, a od 2022 r. – 8 000 zł netto miesięcznie. Jego dochód stanowił wyłączone źródło utrzymania rodziny. Mieszkał z rodziną w mieszkaniu służbowym, za które płacił rachunki w wysokości ok. 1 000 – 1 200 zł za trzy osoby. Opłacał korepetycje i zajęcia dodatkowe syna, w tym z języka angielskiego, za co płacił ok. 500-600 zł miesięcznie. Koszt wyżywienia, ubrania, pomocy szkolnych zamykał się w kwocie ok. 1 000 zł miesięcznie. Rodzina wyjeżdżała na wakacje, ferie, spędzała ze sobą święta. Zmarły opłacał wakacyjne kursy językowe syna w wysokości ok. 2 000 zł. Powód od 2010 r. leczy się na astmę i alergię, za co ponosi koszt ok. 400 zł miesięcznie.

(odpis skrócony aktu urodzenia Tomasza Adamskiego, odpis skrócony aktu zgonu Jana Adamskiego, deklaracje podatkowe PIT-37 Jana Adamskiego za lata: 2017, 2018 i 2019, umowa o pracę z dnia 5 maja 2010 r. Jana Adamskiego, zaświadczenie od pracodawcy Jana

Adamskiego z dnia 20 lipca 2023 r., zeznania świadków Marii Adamskiej, Anny Adamskiej, przesłuchanie powoda).

Tomasz Adamski i Maria Adamska otrzymali rentę rodzinną z ZUS po zmarłym Janie Adamskim w wysokości: 1 000 zł za okres od lipca 2019 r. do lutego 2020 r., 1 100 zł od marca 2020 r.; 1 200 zł od marca 2021 r., 1 300 zł od marca 2022 r. Powód i jego matka utrzymują się z renty rodzinnej, która od marca 2023 r. wynosi 1 400 zł na ich oboje, a także pomocy dziadków. Matka powoda w styczniu 2022 r. podjęła pracę na podstawie umowy zlecenie na czas nieokreślony za 2 000 zł netto miesięcznie. Po śmierci Jana Adamskiego powód wraz z matką przeprowadzili się do domu dziadków powoda, tj. rodziców Jana Adamskiego, gdzie mieszkają do dzisiaj.

(umowa zlecenia z dnia 2 stycznia 2022 r. Marii Adamskiej, decyzje ZUS o przyznaniu renty rodzinnej i jej waloryzacji za lata 2019 – 2023, zeznania świadków: Marii Adamskiej, Anny Adamskiej, przesłuchanie powoda).

Od 1 października 2022 r. powód jest studentem Uniwersytetu Medycznego w Lublinie na kierunku ratownictwo medyczne w trybie dziennym. Miesięczne koszty utrzymania powoda wynoszą ok. 2 600 zł i składają się na nie:

- wyżywienie, ubranie, środki czystości ok. 1 000 zł;
- opłaty za media ok. 400 zł;
- nauka języka angielskiego medycznego 500 zł;
- zakup pomocy naukowych, biletu miesięcznego ok. 200 zł;
- internet i telefon – 100 zł,
- leki na astmę, alergię, wizyty lekarskie ok. 400 zł;

(zaświadczenie lekarskie z dnia 5 lipca 2023 r. wraz z fakturami za zakup leków i wizyty lekarskie, zaświadczenie z dnia 15 czerwca 2023 r. Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, zaświadczenie z dnia 10 czerwca 2023 r. ze szkoły językowej wraz z rachunkiem, rachunki za media, rachunki za telefon i internet, zeznania świadków: Marii Adamskiej, Anny Adamskiej, przesłuchanie powoda).

Jan Adamski wraz z żoną i synem tworzyli zgodną i szczęśliwą rodzinę. Nagła i niespodziewana śmierć ojca była dla powoda traumatycznym przeżyciem. Popadał w konflikty z mamą, nauczycielami, rówieśnikami. Przez około rok pogorszyły się jego wyniki w nauce. Eksperymentował z alkoholem, samookaleczał się, nie potrafił poradzić sobie ze stratą ojca i cierpieniem mamy. Nigdy nie pogodził się ze śmiercią Jana Adamskiego. Do dzisiaj ma problem z nawiązywaniem nowych znajomości, czy też okazywaniem uczuć.

Nie potrafi nawiązać głębszej relacji, bojąc się konsekwencji związanych z jej stratą. Wydarzenie to zachwiało jego systemem wartości. Nie udziela się towarzysko.

(zeznania świadków: Marii Adamskiej, Anny Adamskiej, przesłuchanie powoda).

Od czerwca 2020 r. powód podjął leczenie w Poradni Zdrowia Psychicznego, gdzie pozostaje pod opieką psychologa i psychiatry. W związku z tragiczną śmiercią Jana Adamskiego, wystąpiła u niego przedłużona, powikłana reakcja żałoby, silna reakcja stresowa i zaburzenia adaptacyjno-lękowe. Proces żałoby został ukończony po 2 latach, ale śmierć ojca negatywnie wpłynęła na rozwój emocjonalny i warunki rozwojowe powoda, obniżając odporność na stres, poczucie bezpieczeństwa, co rzutuje na jego rozwój emocjonalno-społeczny. Z uwagi na okresowe pogorszenia nastroju, skłonności neurotyczne, w celu utrzymania poprawy funkcjonowania występuje dalsza potrzeba odbywania terapii psychologicznej.

(zaświadczenie lekarza psychiatry i psychologa z dnia 6 lipca 2023 r., historia choroby z Poradni Zdrowia Psychicznego za okres od czerwca 2020 r. do lipca 2023 r.).

Sąd dokonał powyższych ustaleń faktycznych na podstawie okoliczności bezspornych, powołanych wyżej dokumentów, zeznań świadków, a także w oparciu o prawomocny wyrok Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 2 października 2019 r., sygn. II K 987/19 i wniosków opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych inż. Andrzeja Jankowskiego wydanej w sprawie II K 987/19. Ustalenie, że Jan Adamski nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa wynika z rodzaju obrażeń ciała Jana Adamskiego, jakich doznał na skutek wypadku, które dla Sądu stanowią podstawę do uznania tej okoliczności za wykazaną przez pozwanego zgodnie z art. 231 k.p.c.

Sąd uwzględnił wyżej wymienione dowody z dokumentów, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadków i powoda, które uznał za wiarygodne. Powód nie uczestniczył w wypadku, więc nie posiada wiedzy na temat tego, czy ojciec miał zapięte pasy bezpieczeństwa. Okoliczność, że Jan Adamski jeżdżąc samochodem z reguły zapinał pasy bezpieczeństwa, pozostaje bez znaczenia dla sprawy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Podstawą odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku drogowego spowodowanego przez samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego, który w dacie wypadku nie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej, jest przepis art. 98 ust. 1 pkt 3a ustawy z dnia 22 maja 2023 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 k.c.

Odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku była w niniejszej sprawie bezsporna.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do roszczenia powoda w zakresie zadośćuczynienia, którego to podstawę prawną stanowi art. 446 § 4 k.c. Przyznanie zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby najbliższej nie jest obligatoryjne i zależy od uznania i oceny Sądu konkretnych okoliczności sprawy. Celem przyznania zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpień, zarówno tych już doznanych, jak i tych, które wystąpią w przyszłości. Z tego względu zadośćuczynienie ma charakter całościowy, powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną krzywdę i dlatego przyznawane jest jednorazowo. Na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny, cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby najbliższej, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości, wiek zmarłego, jak i pokrzywdzonego (np. wyroki Sądu Najwyższego z: 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10; 20 grudnia 2012 r. IV CSK 192/12; 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11).

Śmierć ojca była dla powoda tragicznym przeżyciem, tym bardziej, że była nagła i niespodziewana. Powód był silnie związany z ojcem, oprócz mamy, była to najważniejsza osoba w jego życiu. Śmierć ojca skutkowałą szokiem, a siła przeżyć była znaczna. Powód leczył się psychiatrycznie i korzystał z terapii psychologicznej. Rozpoznano u niego przedłużoną reakcję żałoby oraz zaburzenia adaptacyjno-lękowe. Nadal wymaga pomocy specjalistycznej psychologa i psychiatry. Wsparcie rodziny daje w jakimś stopniu poczucie bezpieczeństwa, natomiast smutek i żal każdy ponosi samodzielnie. Przy pomocy psychologa powód realizuje się jako student. Wszystkie swoje zasoby kieruje na studia, ale izoluje się towarzysko. Nadal występuje u niego poczucie osamotnienia, co skutkuje niezaspokojoną w pełni potrzebą bezpieczeństwa i stabilizacji życiowej. Do dzisiaj cierpi emocjonalnie po śmierci ojca, tęskni za nim, nie pogodził się z jego śmiercią.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że krzywda, jakiej doznał powód, była znaczna, a tym samym zasadne jest ustalenie zadośćuczynienia na rzecz Tomasza Adamskiego w kwocie 120 000 zł.

W tym miejscu rozważyć należy podniesiony przez pozwanego zarzut przyczynienia się Jana Adamskiego do powstania szkody.

Z wniosków opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych sporządzonej w sprawie karnej, a przede wszystkim z ustalonych obrażeń ciała, których doznał Jan Adamski i z przyjętego przez Sąd domniemania faktycznego wynika, że nie miał on zapiętych pasów bezpieczeństwa, co trafnie podniósł pozwany w odpowiedzi na pozew. Stanowi to w sposób oczywisty naruszenie zasad bezpieczeństwa i art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym. W materiale dowodowym brak również informacji, aby doszło do jednego z wyjątków wskazanych w art. 39 ust. 2 ww. ustawy. Faktem powszechnie znanym jest, że pasy bezpieczeństwa w większości przypadków chronią uczestników wypadków drogowych przed poniesieniem poważnych obrażeń ciała, a nawet znacznie redukują ryzyko śmierci. Nabiera to szczególnego znaczenia w przedmiotowej sprawie, gdzie ofiara doznała rozległych obrażeń, tj. złamania kręgosłupa szyjnego i przerwania rdzenia kręgowego, skutkujących jej zgonem. Wobec braku inicjatywy dowodowej powoda w przeciwnym kierunku, Sąd Okręgowy przyjął, że Jan Adamski przyczynił się do powstania szkody w 50% poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa będących na wyposażeniu samochodu, którym podróżował.

Po uwzględnieniu 50% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody i kwoty 30 000 zł przyznanej w toku postępowania likwidacyjnego, w pkt I wyroku Sąd zasądził kwotę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia Sąd przyznał zgodnie z żądaniem pozwu, tj. po upływie 30 dni od dnia przekazania akt do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

Zasadny jest również podniesiony przez pozwanego w toku postępowania zarzut przedawnienia roszczeń rentowych powoda.

Mimo że roszczenia osób wymienionych w art. 446 § 2 k.c. mają charakter odszkodowawczy, to jest to renta odszkodowawcza, wobec czego znaczenie ma tu charakter roszczeń. Świadczenie o rentę ma charakter okresowy, periodyczny, a nie jednorazowy, stąd, zgodnie z art. 118 k.c., termin przedawnienia wynosi 3 lata. Zgodnie natomiast z art. 109a ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, bieg przedawnienia przerywa się także przez zgłoszenie Funduszowi tego roszczenia. Bieg

przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie otrzymał na piśmie oświadczenie funduszu o przyznaniu lub odmowie przyznania świadczenia.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, wskazać należy, że wypadek, w którym śmierć poniósł Jan Adamski, miał miejsce 9 lipca 2019 r. Matka powoda zgłosiła jego roszczenia z tytułu zadośćuczynienia i renty pismem z dnia 5 listopada 2019 r., które PZU S.A. po przeprowadzeniu postępowania przekazało pozwanemu w dniu 4 grudnia 2019 r. W dniu 9 grudnia 2019 r. pozwany wydał decyzję odmowną co do przyznania renty (doręczoną Marii Adamskiej w dniu 10 grudnia 2019 r.). Tym samym prawo do renty uległo przedawnieniu z końcem 2022 r. Powód wytoczył powództwo w dniu 4 sierpnia 2023 r., czyli po ponad siedmiu miesiącach od upływu terminu przedawnienia jego roszczeń rentowych. Tym samym Sąd oddalił powództwo w tym zakresie jako przedawnione.

Ubocznie wskazać należy, że nawet gdyby nie doszło do przedawnienia roszczeń rentowych powoda, to i tak podlegałyby one oddaleniu, mimo że Jan Adamski był zobowiązany alimentacyjnie wobec powoda.

Istota roszczenia z art. 446 § 2 k.c. sprawia, że jest ono zbliżone do roszczeń o charakterze alimentacyjnym, więc dla oceny dopuszczalności uwzględnienia roszczenia o zapłatę powinny znaleźć reguły przewidziane przez kodeks rodzinny i opiekuńczy, a więc m.in. art. 135 § 1 i art. 137 § 2 k.r.o. Zatem podstawowym warunkiem jest wykazanie, że potrzeby uprawnionego były usprawiedliwione, a jeżeli chodzi o żądanie zapłaty skapitalizowanej renty za czas przed wniesieniem pozwu, że nie zostały one zaspokojone. Większość wydatków powoda Sąd uznał za usprawiedliwione. Jednak ponoszenie kosztów prywatnych lekcji języka angielskiego medycznego w wysokości 500 zł miesięcznie trudno uznać za niezbędne do prawidłowego funkcjonowania dorosłego, studiującego mężczyzny, a tym samym wykraczają one poza granice usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego w rozumieniu art. 135 k.r.o. Skoro tak, to zasądzona renta nie może być wyższa niż kwota, którą zmarły byłby zobowiązany świadczyć z tytułu obowiązku alimentacyjnego. Nie należy również zapominać, że powód otrzymuje rentę rodzinną po śmierci ojca w wysokości 700 zł, a matka powoda pracuje i na niej również spoczywa obowiązek alimentacyjny wobec syna. Abstrahując od powyższego, obecnie dochody rodziny w przeliczeniu na jedną osobę są nawet wyższe, niż gdy żył Jan Adamski. Zmarły bezpośrednio przed śmiercią zarabiał 5 000 zł netto, co w przeliczeniu na jedną osobę wynosiło ok. 1 666 zł. Obecnie dochód rodziny wynosi 3 400 zł, co w przeliczeniu na jedną osobę wynosi 1 700 zł. Dodatkowo, aby uwzględnić powództwo o zapłatę renty przed wniesieniem pozwu, należałoby wykazać, że potrzeby w zakresie, w jakim pokrywał je ojciec, nie zostały zaspokojone lub że zostały

zaspokojone, ale ze środków, które wymagały zwrotu, np. pożyczek, kredytów. Powód nie sprostował jednak tym obowiązkom.

Mając na uwadze powyższe, brak jest podstaw do zasądzenia renty z art. 446 § 2 k.c.

Odnosnie do rozstrzygnięcia o kosztach procesu, wskazać należy, że powód wygrał proces jedynie w ok. 20%. Powód zwolniony był w niniejszej sprawie od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w całości. Sąd zasądził więc od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa zwrot opłaty sądowej od pozwu od uwzględnionej części powództwa. Mając na uwadze, że pozwany wygrał proces w 80%, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8 640 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (10 800 zł x 80%).

sędzia Ignacy Wolny
(podpis)

Informacja dla zdającego: odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi powoda w dniu 19 kwietnia 2024 r.